

Sygn. akt II Ka 438/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 listopada 2016r.

Sąd Okręgowy w Ostrołęce II Wydział Karny

w składzie

Przewodniczący: SSO Michał Pieńkowski

Sędziowie: SSR Danuta Kwiatkowska (del. do SO)

SSO Marek Konrad (spr.)

Protokolant: Ewa Pędzich

Przy udziale Prokuratora: Andrzeja Ołdakowskiego

Z udziałem oskarżycieli posiłkowych: C. J. i K. J.

po rozpoznaniu w dniu: 29.11.2016r.

sprawy: **J. J.**

oskarżonego o popełnienie czynów z art. 284§1kk w zw. z art. 12kk i inn.

Z powodu apelacji: obrońcy oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Ostrołęce z dnia 01.07.2016r. w sprawie IIK 321/14

orzeka:

I. Zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy.

II. Zasądza od J. J. koszty sądowe za postępowanie odwoławcze w kwocie 520zł., w tym kwotę 500zł tytułem opłaty.

Sygn. akt II Ka 438/16

UZASADNIENIE

J. J. został oskarżony o to, że:

1. w okresie od lipca do września 2011 roku w O. działając w krótkich odstępach czasu i z góry powziętego zamiaru jako pełnomocnik W. J. (1), po jego śmierci i wygaśnięciu pełnomocnictwa przywłaszczył kwotę 1.136/09 zł wyegzekwowaną przez Komornika Sądowego w sprawie KM 593/11, a wynikającą z przysługującej zmarłemu wierzytelności egzekwowanej w wymienionym postępowaniu, tj. o czyn z art. 284 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.,
2. w dniu 18 lipca 2011 roku w B., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej posłużył się jako autentycznym w (...) Urzędzie Wojewódzkim w B. zawierającym podrobiony podpis W. J. (1) pełnomocnictwem datowanym na dzień 15 czerwca 2011 roku udzielonym przez W. J. (1) J. J. oraz nie poinformował pracowników (...) Urzędu Wojewódzkiego o śmierci W. J. (1) co nastąpiło w dniu 10 lipca 2011 roku, wprowadzając ich tym samym w błąd co do swojego umocowania do otrzymania wypłaty odszkodowania należącego zmarłemu W. J. (1) w wysokości 408 178,73 zł czym

działał na szkodę pozostałych spadkobierców, tj. o czyn z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 270 § 1 k.k. przy zastosowaniu art. 11 § 2 k.k.

Wyrokiem z dnia 1 lipca 2016 r. wydanym w sprawie sygn. II K 321/14 Sąd Rejonowy w Ostrołęce w ramach czynu zarzuconego oskarżonemu J. J. w punkcie 1. aktu oskarżenia, uznał go za winnego popełnienia tego, że w okresie od 14 lipca 2011 roku do 15 września 2011 roku w O. działając w krótkich odstępach czasu i z góry powziętego zamiaru jako pełnomocnik W. J. (1), po jego śmierci i wygaśnięciu pełnomocnictwa przywłaszczył kwotę 1.136,09 złotych wyegzekwowaną przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Ostrołęce B. O. w sprawie egzekucyjnej KM 593/11, a wynikającą z przysługującej zmarłemu wierzytelności egzekwowanej w wymienionym postępowaniu czym działał na szkodę pozostałych spadkobierców zmarłego: C. J., K. J., E. P., T. P. i H. Z., tj. o czyn z art. 284 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to na mocy art. 284 § 1 kk w zw. z art. 12 kk skazał go, zaś na mocy art. 284 § 1 kk wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz na mocy art. 33 § 2 kk grzywnę w wysokości 50 stawek dziennych po 10 złotych każda. Nadto Sąd uznał oskarżonego za winnego popełnienia czynu zarzuconego mu w punkcie 2. aktu oskarżenia z tym ustaleniem, że pozostałymi spadkobiercami zmarłego są C. J., K. J., E. P., T. P., H. Z. i za to na mocy art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. skazał go zaś na mocy art. 286 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk wymierzył mu karę 1 roku pozbawienia wolności oraz na mocy art. 33 § 2 kk grzywnę w wysokości 100 stawek dziennych po 10 złotych każda.

Na mocy art. 85 kk, art. 86 § 1 i § 2 kk w zw. z art. 4 § 1 kk Sąd Rejonowy wymierzył oskarżonemu karę łączną 1 roku i 3 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę łączną grzywny w wysokości 100 stawek dziennych po 10 złotych każda. Na mocy art. 69 § 1 i § 2 kk, art. 70 § 1 pkt 1 kk w zw. z art. 4 § 1 kk wykonanie orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności Sąd warunkowo zawiesił oskarżonemu tytułem próby na okres 2 lat. Na podstawie art. 46 § 1 kk w zw. z art. 4 § 1 kk zasądził od oskarżonego J. J. tytułem naprawienia szkody wyrządzonej w całości na rzecz pokrzywdzonej C. J. kwotę 85.328,71 złotych oraz na rzecz pokrzywdzonego K. J. kwotę 61.397,22 złotych. Na mocy art. 44 § 2 kk Sąd orzekł przepadek na rzecz Skarbu Państwa dowodu rzeczowego w postaci oryginału pełnomocnictwa z dnia 15.06.2011 roku szczegółowo opisanego w wykazie dowodów rzeczowych na karcie 93-93v akt sprawy numer Drz. 118/14 pod pozycją II.1, przechowywanego w aktach sprawy na k. 94, zarządzając pozostawienie go w aktach sprawy.

W końcowej części wyroku Sąd zasądził od oskarżonego tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego na rzecz oskarżycieli posiłkowych: C. J. - kwotę 2.600,00 złotych oraz K. J. - kwotę 2.600,00 złotych. Orzekając o kosztach procesu, Sąd zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 1.803,72 złotych tytułem kosztów postępowania, w tym kwotę 500 złotych tytułem opłaty.

Apelację od powyższego wyroku w całości na korzyść oskarżonego J. J. wniósł jego obrońca. Orzeczeniu zarzucił:

odnośnie czynu zarzucanego w punkcie 1 wyroku:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjęty za podstawę rozstrzygnięcia, mający istotny wpływ na treść wyroku, polegający na bezpodstawnym przyjęciu, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwala na przypisanie oskarżonemu znamienia zamiaru kierunkowego przywłaszczenia wierzytelności wyegzekwowanej przez Komornika Sądowego w sprawie Km 593/11 w sytuacji, gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy wskazuje, iż oskarżony nie miał wiedzy o konieczności zawiadomienia komornika o śmierci mocodawcy - jego ojca oraz nie zatrzymał wyegzekwowanej kwoty, ponadto dysponował dokumentem podpisanym z dnia 17 czerwca 2011 roku przez W. J. (1) (k.32), który traktował, jako cesję wierzytelności wynikających z roszczeń W. J. (1) wobec Skarbu Państwa, zatem nie można przypisać mu zamiaru dokonania przywłaszczenia, gdyż był przekonany, że przysługuje mu prawo własności przedmiotowych pieniędzy,

w ramach czynu zarzucanego w punkcie 2 wyroku

2. obrazę przepisów postępowania, tj. art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. co nastąpiło przez wybiórczą, nieobiektywną i dowolną ocenę materiału dowodowego oraz przez nieuwzględnienie okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego skutkujące wadliwym ustaleniem, że stan zdrowia W. J. (1) w dniu

15.06.2016 roku uniemożliwił złożenie podpisu na pełnomocnictwie oraz że podpis na nim widniejący nie należy do niego,

3. obrazę przepisów postępowania, tj. art. 170 § 1 pkt 5 i § 2 k.p.k., 193 § 1 k.p.k., art. 366 k.p.k. mającą istotny wpływ na treść wyroku, polegającą na bezpodstawnym oddaleniu wniosku obrońcy oskarżonego o dopuszczenie dowodu z ustnej opinii uzupełniającej biegłego z zakresu pisma ręcznego W. P. w sytuacji, gdy przeprowadzenie dowodu ma istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy i nie prowadził jedynie do nieuzasadnionego wydłużenia postępowania, zaniechaniu wyjaśnienia istotnych okoliczności sprawy - czy doznany przez W. J. (2) udar mózgu w dniu 20 maja 2011 roku mógł mieć wpływ na zmianę, jakości jego podpisu,

4. błąd w ustaleniach faktycznych, mający istotny wpływ na treść wyroku, przyjęty za podstawę rozstrzygnięcia, polegający na bezpodstawnym przyjęciu, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwala na zakwalifikowanie czynu do art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 270 k.k. w sytuacji gdy czyn wypełnia znamiona czynu z art. 284 § 2 k.k. na szkodę (...) Urzędu Wojewódzkiego w B..

W konkluzji apelacji skarżący wniósł o uniewinnienie J. J. od popełnienia zarzucanych mu w akcie oskarżenia czynów ewentualnie uchylenie skarżonego wyroku w całości i przekazanie do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Ostrołęce, bądź zmianę kwalifikacji prawnej czynu określonego w punkcie 2 aktu oskarżenia na wyczerpujący znamiona czynu z art. 284 § 2 k.k.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Wywiedziona apelacja nie została uwzględniona.

Apelacja zarzuca zaskarżonemu wyrokowi obrazę przepisów prawa procesowego, jak i podnosi de facto wynikający z nietrafnej oceny materiału dowodowego błąd w ustaleniach faktycznych. Wbrew tymże wywiodom Sąd I instancji poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, w oparciu o właściwie zebrany i oceniony materiał dowodowy, a swoje stanowisko w sposób należyty uzasadnił.

Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku byłby słuszny jedynie wtedy, gdyby Sąd I instancji oparł swój wyrok na faktach nie znajdujących potwierdzenia w wynikach przeprowadzonego postępowania dowodowego.

Zgodnie z utrwaloną linią orzecznictwa zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku nie może sprowadzać się do samej tylko odmiennej oceny materiału dowodowego, lecz powinien polegać na wykazaniu, jakich uchybień w świetle wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego dopuścił się Sąd I instancji w dokonanej ocenie materiału dowodowego. Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych jest tylko wówczas słuszny, gdy zasadność ocen i wniosków wyprowadzonych przez sąd orzekający nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania, a stawiając zarzut ten należy wykazać jakich konkretnych uchybień w zakresie logicznego rozumowania dopuścił się Sąd I instancji, zatem krytyka odwoławcza, aby była skuteczna, musi wykazać usterki rozumowania zaskarżonego orzeczenia (wyrok Sądu Najwyższego z 22 stycznia 1975 r., sygn. I KR 197/74).

Oczywistym także jest, iż nie ma żadnej reguły dowodowej, która nakazywałaby uwzględnienie tylko relacji korzystnych dla oskarżonego. Swobodna ocena dowodów jako jedna z naczelnych zasad prawa procesowego nakazuje, aby Sąd orzekający oceniał znaczenie, moc i wiarygodność materiału dowodowego w sprawie na podstawie wewnętrznego przekonania z uwzględnieniem wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego, przy czym obowiązująca procedura karna nie przewiduje zasady wartościowania dowodów ani też prymatu dowodów korzystnych dla oskarżonego nad dowodami przemawiającymi na jego niekorzyść. W tym zakresie ciężar spoczywa właśnie na dyrektywie zawartej w przepisie art. 7 k.p.k., która określa reguły obowiązujące przy dokonywaniu oceny dowodów i przyjmowania ich za podstawę dokonywanych ustaleń (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 marca 1997 r., sygnatura akt II KKN 159/96; Prok. i Pr. 1998/2/7).

Kolejnym wyszczególnionym w apelacji obrońcy oskarżonego przepisem, którego obrazę zarzuca jest art. 5 § 2 k.p.k. W tym zakresie przypomnieć należy, że nie można zasadnie stawiać zarzutu obrazy powołanego przepisu, podnosząc wątpliwości strony, co do treści ustaleń faktycznych, bowiem dla oceny, czy nie została naruszona zasada *in dubio pro reo*, istotne jest jedynie to, czy orzekający w sprawie sąd rzeczywiście powziął wątpliwości, co do treści ustaleń faktycznych i wobec braku możliwości ich usunięcia rozstrzygnął te wątpliwości na niekorzyść oskarżonego.

Jeżeli z materiału dowodowego sprawy wynikają różne wersje wydarzeń, to nie jest to równoznaczne z istnieniem niedających się usunąć wątpliwości w rozumieniu art. 5 § 2 k.p.k., bo w takim wypadku sąd orzekający zobowiązany jest do dokonania ustaleń na podstawie swobodnej oceny dowodów i dopiero wówczas, gdy wątpliwości nie zostaną usunięte, należy tłumaczyć je na korzyść oskarżonego (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 5 kwietnia 2007 roku, sygn. II AKa 30/07).

W konsekwencji niestwierdzenia naruszenia art. 7 k.p.k. i art. 5 § 2 k.p.k. chybnym był również podniesiony przez skarżącego w apelacji zarzut obrazy art. 4 k.p.k., który to przepis nie może w ogóle stanowić samodzielnie podstawy zarzutu środka odwoławczego, skoro formułuje procesową zasadę obiektywizmu, przestrzeganie, której gwarantowane jest szczegółowymi przepisami procedury karnej. Przyjęcie, że doszło do naruszenia tej zasady wymaga więc wykazania obrazy poszczególnych przepisów gwarantujących jej przestrzeganie (postanowienie Sądu Najwyższego z 28 kwietnia 2009 r., sygn. II KK 96/09). Art. 4 k.p.k. zawiera jedynie ogólną wskazówkę, adresowaną do wszystkich organów postępowania.

Sąd Okręgowy nie stwierdził także, aby doszło do nieuwzględnienia całokształtu dowodów zgromadzonych w toku rozprawy głównej, czyli obrazy art. 410 k.p.k. Podkreślić należy, iż do obrazy tego przepisu dochodzi wówczas, gdy przy wyrokowaniu Sąd opiera się na materiale nieujawnionym na rozprawie głównej oraz gdy opiera się na części materiału ujawnionego. W przedmiotowej sprawie tak nie było, a podniesione uchybienie uznać należy za rozszerzenie zarzutu naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów. W toku kontroli instancyjnej nie stwierdzono, aby Sąd Rejonowy nie ujawnił dowodów mających istotne znaczenie do rozstrzygnięcia sprawy. Jednocześnie Sąd wydając rozstrzygnięcie miał w polu widzenia wszystkie przeprowadzone na rozprawie głównej dowody, czemu dał wyraz w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku.

Naruszenia powołanych wyżej zasad nie tylko nie sposób dopatrzyć się analizując przebieg postępowania, zapadły wyrok oraz pisemne motywy zaskarżonego orzeczenia, apelujący nie wskazał również dających się zaakceptować racji świadczących o przekroczeniu przez Sąd I instancji granic swobodnej oceny dowodów, w szczególności poprzez wnioskowanie nielogiczne, sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego i wskazaniem wiedzy, bądź też poczynienie ustaleń nie znajdujących odzwierciedlenia w treści przeprowadzonych dowodów.

Analiza zgłoszonych zarzutów apelacyjnych doprowadziła Sąd II instancji do wniosku, że istnieje silne powiązanie pomiędzy wskazywanymi uchybieniami procesowymi, a poczynionymi przez Sąd Rejonowy ustaleniami faktycznymi, które wedle obrońcy miałyby być błędne, z racji poprzedzającej te ustalenia, niezgodnej z procedurą karną oceną zebranego w sprawie materiału dowodowego. W związku z powyższym, Sąd Okręgowy zdecydował, aby do wszystkich podniesionych rodzajów zarzutów odnieść się łącznie, co ustrzeże przed zbędnym powielaniem pewnych zagadnień.

Skarżący błędnie wywodzi, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na przypisanie oskarżonemu znamienia zamiaru kierunkowego przywłaszczenia wierzytelności wyegzekwowanej przez komornika sądowego w sprawie Km 593/11, bowiem J. J. nie miał wiedzy o konieczności zawiadomienia organu egzekucyjnego o śmierci mocodawcy, a ponadto dysponował dokumentem podpisanym z dnia 17 czerwca 2011 r. przez ojca W. J. (1), który traktował jako cesję na jego rzecz wierzytelności wynikających z roszczeń wobec Skarbu Państwa. Zapatrywania skarżącego rażą wręcz swoją gołosłownością. Z przeprowadzonych dowodów jednoznacznie wynika, iż oskarżony miał bogate doświadczenie w prowadzeniu sporów sądowych, sam zresztą uważał siebie za specjalistę w dziedzinie spraw sądowych w rodzinie, który posiada dużą skuteczność w swojej działalności. Niepoinformowanie komornika sądowego o śmierci ojca było świadomym działaniem. Sąd Rejonowy trafnie rozważył poszczególne warianty zachowania

oskarżonego. Zauważyć należy, że J. J. nie udzielił odpowiedzi nawet na wezwanie komornika do wyjaśnienia czy wierzyciel zmarł.

Skarżący błędnie również podnosi, że dokument zawierający pełnomocnictwo traktowany był przez oskarżonego jako cesja wierzytelności. J. J. w postępowaniu egzekucyjnym występował w charakterze pełnomocnika W. J. (1), zdawał sobie sprawę z tego, że reprezentuje interesy ojca, a nie własne. Nie wykazał przy tym, aby był jedynym spadkobiercą, a całkowicie przeczy temu postanowienie wydane w postępowaniu spadkowym.

Odnosnie zarzutów apelacyjnych dotyczących czynu z punktu 2 aktu oskarżenia, na pierwszy plan wysuwa się postulowane uchybienie polegające na wadliwym ustaleniu, że stan zdrowia W. J. (1) w dniu 15 czerwca 2016 r. uniemożliwił mu złożenie podpisu na pełnomocnictwie oraz że podpis na nim widniejący nie należy do niego. Sąd Rejonowy czyniąc ustalenia faktyczne w tym zakresie opierał się na zróżnicowanym materiale dowodowym pochodzącym z niezależnych od siebie źródeł dowodowych. Mowa przede wszystkim, z jednej strony o osobowym materiale dowodowym, z drugiej zaś, wspierającym jego materiale nieosobowym w postaci opinii biegłego z zakresu badań porównawczych pisma ręcznego i podpisów. Dowody te w pełni ze sobą korespondują, obalając jednocześnie definitywnie linię obrony, jakoby W. J. (1) złożył własnoręczny podpis na dokumencie pełnomocnictwa.

W tym miejscu odnieść należy się do obrazu szeregu przepisów postępowania dowodowego – art. 170 § 1 pkt. 5, § 2 k.p.k., art. 193 § 1 k.p.k. i art. 366 k.p.k. dotyczących się zarzutu bezpodstawnego oddalenia wniosku obrońcy oskarżonego o dopuszczenie dowodu z ustnej opinii uzupełniającej biegłego z zakresu pisma ręcznego. W opisywanym układzie dowodowym – przy sporządzeniu kategorycznej opinii zawierającej jednoznaczne, rzeczowe i logiczne wnioski – rozszerzenie inicjatywy dowodowej o kolejny dowód z tej samej grupy na tożsame okoliczności było nieuzasadnione, a wniosek w tym zakresie wyłącznie za zmierzający do przedłużenia postępowania.

W niniejszej sprawie nie sposób podzielić twierdzeń apelującego o przyjęciu przez Sąd meriti błędnej kwalifikacji prawnej wynikającej z niewłaściwej subsumcji ustalonego stanu faktycznego. Przypomnieć należy, iż obrońca oskarżonego postuluje uznanie zachowania J. J. za wyczerpujące znamiona czynu z art. 284 § 2 k.k. (przywłaszczenie powierzonego mienia), zamiast kwalifikacji przyjętej przez Sąd w zaskarżonym wyroku z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 270 k.k.

Wskazać należy, iż powyższa interpretacja prawna zachowania oskarżonego jest oczywiście niezasadna, a argumentacja wywiedziona na tym tle niezwykle powierzchowna. Oskarżony świadomie posłużył się dokumentem pełnomocnictwa, które nie zawierało podpisu mocodawcy. Czynił to w celu wykazania swego umocowania do działania i w konsekwencji odbioru przyznanego odszkodowania oraz kwot egzekwowanych w toku postępowania egzekucyjnego. Oskarżony był konsekwentny w swym procederze. Nie poinformował o śmierci mocodawcy nawet na wyraźne żądanie komornika sądowego do złożenia wyjaśnień. Zamierzony cel J. J. osiągnął, uzyskał korzyść majątkową, którą jak wyjaśnił w całości zużył na własne potrzeby.

Nie potwierdziła zatem kontrola przeprowadzona przez Sąd Odwoławczy, by Sąd orzekający dopuścił się w zaskarżonym wyroku błędów w ustaleniach faktycznych, obrazu zasady swobodnej oceny dowodów oraz innych wyżej wyszczególnionych przepisów prawa procesowego. Sąd bowiem oparł swój wyrok na faktach, które znajdują oparcie w wynikach postępowania dowodowego, a wnioski wysnute z prawidłowo ustalonego stanu faktycznego zgodne są z prawidłami logicznego rozumowania, i zostały zakwalifikowane pod właściwe przepisy ustawy karnej.

Wina oskarżonego w świetle zebranego materiału dowodowego nie budzi wątpliwości, podobnie jak i zastosowana przez Sąd I instancji kwalifikacja prawna jego czynów.

Nie znajdując podstaw do uwzględnienia zarzutów podniesionych w apelacji obrońcy oskarżonego, Sąd Okręgowy utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Wobec nieuwzględnienia apelacji Sąd obciążył oskarżonego kosztami sądowymi za postępowanie odwoławcze.